



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (200.)
w dniu 5 grudnia 2017 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały w 95. rocznicę pierwszego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Polski Odrodzonej (druk senacki nr 658).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Stanisław Gogacz)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dzień dobry państwu. Chciałbym otworzyć posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej.

Chciałbym też poinformować, że dzisiejsze posiedzenie jest, powiedziałbym, uroczyste, a to z tego względu, że jest to dwusetne posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej. Stąd, jak państwo zauważyliście, pojawił się na naszym posiedzeniu pewien element dodatkowy, a mianowicie kolorowe i na pewno bardzo dobre cukierki czekoladowe. Tak że proszę, żebyśmy się wszyscy częstowali w nagrodę za to, że wytrwaliśmy 200 posiedzeń komisji. Bardzo dziękuję. Obyśmy mieli siły do następnych posiedzeń.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przechodzimy do punktu, który jest przedmiotem obrad naszej Komisji Ustawodawczej, a mianowicie do pierwszego czytania projektu uchwały w 95. rocznicę pierwszego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Polski Odrodzonej, druk senacki 658.

Projekt tej uchwały został przedstawiony Senatowi przez senatorów, którzy upoważnili senatora Jana Żaryna do tego, żeby reprezentował wnioskodawców.

Witam panią mecenas, panią Iwonę Kozere-Rytel, i wszystkich tu obecnych. Bardzo proszę... Oczywiście witam także pana senatora jako reprezentanta wnioskodawców.

Proszę o przedstawienie tego projektu.

Senator Jan Żaryn:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Myślę, że nie ma potrzeby, żebym czytał całość proponowanej uchwały, chyba że państwo będą sobie tego życzyć. Intencja jest oczywista. Minęła już dziewięćdziesiąta piąta rocznica pierwszego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej odrodzonej Polski. 28 listopada 1922 r. to posiedzenie miało miejsce, a było konsekwencją uchwalenia Konstytucji 3 maja, a następnie pierwszych wyborów do 2-izbowego parlamentu. Efektem tych wyborów było reaktywowanie Senatu, wyższej Izby parlamentu wywodzącej się z Rady Królewskiej. Te początki sięgają czasów Kazimierza Wielkiego i ustanowienia Korony Królestwa Polskiego. Z tej początkowej fazy, jak państwo zapewne wszyscy

wiedzą, wyrosła nam monarchia mixta, czyli monarchia Jagiellońska. Mixta, bo szlachta polska złączyła 3, wydałyby się, nie do połączenia systemy ustrojowe wówczas znane, czyli monarchię reprezentowaną przez króla, system arystokratyczny reprezentowany przez Senat oraz system demokratyczny reprezentowany przez Izbę poselską. Senat stał się więc w pewnym sensie dziedzicem tej Polski odrodzonej, dziedzicem I Rzeczypospolitej, a jednocześnie dziedzicem, który, że tak powiem, miał w swoim zapisie właśnie tę arystokratyczność. Miejmy nadzieję, że do dziś lepsze cechy tej arystokratyczności dotyczą Senatu...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...nawet jak przestawiane są stoły... Warto w związku z tym tę historię przypomnieć, szczególnie wobec faktu, że w 2018 r. obchodzimy stulecie niepodległości. Taka początkowa, zachęcająca faza obchodów w grudniu 2017 r. może nam się wszystkim przydać.

Starałem się, przygotowując ten tekst, być grzecznym politycznie, to znaczy pokazać ten dorobek tak, by wyakcentować osoby, które pochodziły z różnych stron sceny politycznej II Rzeczypospolitej, a przy tej okazji wskazać nazwiska tych kilku osób, które z różnych powodów warte są przypomnienia. W drugiej części tego projektu uchwały starałem się wprowadzić wątki zbliżające nas ku współczesności, to znaczy wykazać, że brak Senatu w PRL był znakiem w pewnym sensie właściwym, bo podkreślającym brak suwerenności ówczesnego państwa polskiego, zajętego przez władzę przez Polaków niechcianą, bo pochodzącą z Moskwy. W związku z tym reaktywacja Senatu w wyniku wyborów 4 czerwca 1989 r. stanowiła pewien symbol wybijania się na niepodległość.

Ostatni akapit jest akapitem, który... Przepraszam, przedostatni akapit, zaczynający się od sformułowania „dziś Senat prowadzi opiekę”, jest, jak myślę, najmniej udany. Pani legislator była łaskawa pochylić się nad tym tekstem i zaproponować mi inny tekst, który wczoraj w nocy... Ja go w komputerze odebrałem, przeczytałem i wydaje mi się, że jest lepiej sformułowany, jest, że tak powiem, w lepszej kolejności. Jeśli państwo pozwolą, to pani legislator poprawiony przez siebie tekst nam zaprezentuje. Ja od razu mówię, że chętnie przejmę go jako tzw. autopoprawkę. Mam nadzieję, że nie zaburzy to naszego dalszego procedowania i że ten tekst jednogłośnie zostanie przyjęty – nie tylko dlatego, że nas dotyczy, ale i dlatego, że chcemy uhonorować naszych kolegów i koleżanki z okresu II Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Myszę, że ta poprawka jest bardzo wskazana, gdyż Senat, który oczywiście sprawuje opiekę nad Polonią i Polakami za granicą... No ale to jest taka dodatkowa funkcja – istotą działania Senatu jest udział w procesie legislacyjnym. Chciałbym też zwrócić uwagę, jeżeli chodzi o tę poprawkę, że w zasadzie zarówno tekst podstawowy, jak i poprawka, którą pani mecenas nam zaproponowała – pan senator to przejął... Wydaje mi się, że brakuje tu zaakcentowania wszystkich wymiarów procesu legislacyjnego, w jakich uczestniczy Senat. Nie ma tutaj mowy o tym wymiarze, z którym wiążą się ustawy przychodzące do z Sejmu i co do których my nie wnosimy żadnych poprawek, a w takiej sytuacji, pomimo tego, że tych poprawek nie wnosimy, my przecież analizujemy te ustawy, sprawdzamy, czy one są zgodne z systemem, z konstytucją itd. O tej działalności, o tej funkcji Senatu, jak mi się wydaje, tutaj nie ma...

Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja może to wyjaśnię. Formułując tę propozycję poprawki, kierowałam się, że tak powiem, potrzebą zwięzłości. Dlatego też znalazło się tu sformułowanie: Senat, jako organ władzy ustawodawczej, może przyjmować wnioski legislacyjne do ustaw uchwalonych przez Sejm. To jest takie bardzo szerokie określenie uwzględniające to, że Senat może przyjąć ustawę bez poprawkę, może wprowadzić do niej poprawki albo ustawę odrzucić. Chodziło o to, żeby tak nie rozdrabniać, nie opisywać tutaj tych wszystkich elementów. I dlatego ja tak to sformułowałam. Oczywiście można by to rozwinąć.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze. Wydaje się, że w tym sformułowaniu, powiedziałbym, zawiera się również ta praca, którą wykonuje Senat i o której mówiłem. Dziękuję, Pani Mecenas.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pan senator Marek Borowski, bardzo proszę.

Senator Marek Borowski:

Jeżeli chodzi o tę poprawkę, którą przed chwilą pani mecenas zaproponowała, przedstawiła, to ja również ją aprobuję, bo miałem coś podobnego na myśli.

Chciałbym zgłosić poprawkę dotyczącą tego fragmentu tekstu, w którym wymieniamy nazwiska znaczących senatorów...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To jest drugi akapit; on jest długi. Pan senator Żaryn, jak powiedział, starał się, no ale chyba nie do końca, bo pominął takich senatorów jak Bolesław Limanowski, który był senatorem 3 kadencji i marszałkiem seniorem, nestorem

polskiego socjalizmu, czy Bolesław Wysłouch z ruchu ludowego. W związku z tym moja propozycja – mam to już napisane, zaraz to państwu przekażę – byłaby taka, żeby tam, gdzie są wymieniani arcybiskupi Sapieha i Teodorowicz... Tak na marginesie, obaj byli senatorami tylko przez kilka miesięcy. Dalej są tu wymienieni Stanisław Głabiński, prof. Kasznica a także Władysław Grabski, były premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej. I tu, w tym miejscu dodałbym taki fragment: oraz socjaliści Bolesław Limanowski, nestor polskiego socjalizmu niepodległościowego i marszałek senior z 1922 r., oraz Andrzej Strug – który zresztą jest tu wymieniony – wł. Tadeusz Gałęcki, znany powieściopisarz. I tu kropka. A dalej proponowałbym tak: równie dobrze w dziejach Senatu zapisali się ludowcy, w tym współzałożyciel ruchu ludowego w Galicji Bolesław Wysłouch, a z senatorów BBWR – bo Raczkiewicz był senatorem BBWR – Władysław Raczkiewicz, późniejszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. I tu kropka.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: No tak, tylko że w ten sposób wprowadzamy element barw politycznych, którego do tej pory nie było.)

Nie no, są tu przecież wymienieni narodowcy. Jak są wymienieni narodowcy, no to...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest.

(Senator Jan Żaryn: Można?)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Żaryn:

Tak. Ja bardzo dziękuję, bo ta poprawka wydaje mi się jak najbardziej słuszna. Nawet zachęcam do tego, żeby ewentualnie wprowadzić kolejne nazwiska. Pani senator Zdrojewska pytała mnie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...o kobiety...

(Senator Barbara Zdrojewska: Tak, zaraz powiem o tym.)

Tak że proponuję, żebyśmy, że tak powiem, się rozwinęli.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Bardzo proszę, Pani Senator...

(Senator Marek Borowski: Przepraszam, ja tylko chciałem powiedzieć, że pan senator Żaryn pechowo trafił, bo ja mieszkam przy ul. Bolesława Limanowskiego...)

(Wesołość na sali)

(Senator Jan Żaryn: Ale to dobrze, ja się cieszę...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, jest wiedza na ten temat.

Bardzo proszę, pani senator Barbara Zdrojewska.

Senator Barbara Zdrojewska:

Bardzo dziękuję.

Ja mam kilka uwag. Czy mogę przedstawić je po kolei? Jeśli chodzi o pierwszy akapit, to tam jest takie sformu-

wanie: „Senat w latach 1922–1935 był wyłaniany w pięcioprzymiotnikowych wyborach”. Ze względu na to, że taka uchwała ma mieć walor także edukacyjny, ja bym je wymieniła albo bym wykreśliła to, że w pięcioprzymiotnikowych wyborach, bo, jak myślę...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Wymieniła poszczególne przymiotniki?)

Tak, że równe, że takie, że takie... Bo teraz dla młodzieży to może być niezrozumiałe.

Druga rzecz...

(*Głos z sali*: Z telefonami chodzą teraz, wszystko im wiadomo.)

Druga rzecz, drugi akapit, zaczynający się od słów: „Wprowadzając Senat do ustroju Polski Odrodzonej, parlamentarzyści Sejmu Ustawodawczego nawiązali do dorobku ustrojowego I Rzeczypospolitej, czyli do historii Rady Królewskiej i «arystokratycznego» Senatu”. Ja nie lubię cudzysłowów w takim sensie, że... Nie wiem, czy ten Senat faktycznie był arystokratyczny, czy taki niby-arystokratyczny. I tutaj... No, nie mam pomysłu, ale bym poprosiła pana Żaryna, żeby się zastanowić nad tym słowem. Jeżeli on był rzeczywiście arystokratyczny, no to zostawmy ten wyraz bez cudzysłowu, natomiast jeżeli taki niby... No, nie wiem, o co chodzi.

Popieram poprawki zgłoszone przez pana senatora. Inaczej rzeczywiście tylko narodowcy byliby tu – co mnie nie dziwi w przypadku pana senatora – wymienieni.

Zwracam się również o to, żeby została wymieniona, jak rozumiem, jedyna kobieta...

(*Senator Jan Żaryn*: Nie, nie jedyna.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Jan Żaryn*: Tak, Dorota Kłuszyńska.)

Mam prośbę, żebyśmy wymienili nazwisko jakiejś pani senator, która...

(*Głos z sali*: Z lat dziewięćdziesiątych?)

Nie, przedwojenną panią senator.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Głos z sali*: Jak najbardziej, tak.)

Bardzo dziękuję. Między innymi z tego względu, że nie jest to miejsce...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę?

(*Senator Jan Żaryn*: Z lewicy, ale to do pana Borowskiego...)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Pan senator Borowski nie wymienił żadnej kobiety, tylko... Z ruchu socjalistycznego?)

Skoro decydujemy się wymieniać nazwiska wybitniejszych osób, to myślę, że można wymienić nazwisko pani, która była najdłużej, najbardziej...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Ale ma pani jakiś przykład, czy poprosimy pana senatora Żaryna...)

Pana Żaryna poproszę...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Dobrze, to pan senator wyszuka. Teraz poprosimy...)

Ale jeszcze nie skończyłam.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: A, jeszcze pani senator.)

Tak, przepraszam, jeszcze nie skończyłam. Popieram również...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Który akapit teraz?)

Teraz mówię o drugim akapicie, tym bardzo długim. Ostatnie zdanie tego akapitu brzmi tak: „Przez ławy Senatu II Rzeczypospolitej Polskiej przewinęło się ponad 450 parlamentarzystów, spośród których aż 155 zostało zamordowanych bądź zmarło z wycieńczenia w latach okupacji niemieckiej i sowieckiej”. Myślę... Nie jestem pewna, ale mogę się domyślać, że część z tych osób poległa. To znaczy nie tylko została zamordowana albo zmarła z wycieńczenia, Panie Senatorze, tylko...

(*Senator Jan Żaryn*: Tak.)

Być może były też osoby, które poległy w wojnie w dwudziestym roku...

(*Senator Jan Żaryn*: Nie, nie...)

(*Senator Marek Borowski*: W dwudziestym to nie...)

(*Głos z sali*: W 1939 r.)

Tak, w 1939 r.

(*Senator Jan Żaryn*: Tak, nawet Tadeusz Karszo-Siedlewski, mój...)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Ale pani senator pyta, czy to sformułowanie oddaje całą prawdę historyczną, czy nie można byłoby tego...)

Ja myślałam o dodaniu słowa „poległo”, bo nie tylko...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Tu wchodzimy w takie uszczegóławianie...)

Nie wiem, zwracam po prostu uwagę, że...

(*Senator Jan Żaryn*: W słowie „zamordowanych”, że tak powiem, mieszczą się wszyscy, którzy...)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Dobrze. Jak pani to proponuje, to będziemy się zastanawiali.)

Ja uważam, że ludzie, którzy polegli w walce, nie zostali zamordowani, tylko polegli w walce. Polec w walce czy zostać zamordowanym to jest różnica.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Może: zamordowanych i poległych. Może tak być?)

Tak...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Pani proponuje, żeby dodać wyrazy: i poległych. Tak?)

Tak, „i poległych”.

(*Głos z sali*: A czy słowo „poległych”...)

Nie, nie...

(*Głos z sali*: Zostało zamordowanych, poległo, bądź...)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Marek Borowski*: 155 poległo, zostało zamordowanych bądź...)

...zmarło z wycieńczenia, tak.

Teraz akapit – już patrzę – następny i moja uwaga. „Wojna i nowa sowiecka dominacja nad Polską zakończyły żywot Senatu. Stało się tak za sprawą referendum czerwcowego z 1946 r., którego wyniki zostały sfalszowane przez komunistów, sprawdzających w ten sposób wytrzymałość Zachodu na postępujący proces podporządkowywania narodu antypolskiej doktrynie i praktyce rządzenia”. Ja uważam, że to jednak jest pewna spekulacja historyczna, że intencją komunistów było sprawdzanie Zachodu. Mnie się wydaje, że oni chyba nie sprawdzali Zachodu, tylko po prostu przejęli władzę. Nie mam pewności, czy oni z pełną świadomością...

domością sprawdzali wytrzymałość Zachodu. Absolutnie nie mam takiej pewności i albo bym to jakoś inaczej ujęła, Panie Senatorze, albo... Czy pan mnie słucha w ogóle?

(*Senator Jan Żaryn: To znaczy dla mnie jako dla historyka to jest oczywiste, ale...*)

Ale co, że sprawdzali wytrzymałość?

(*Senator Jan Żaryn: Że sprawdzali...*)

Mnie się wydaje, że...

(*Senator Jan Żaryn: Nawet tak pozytywnie sprawdzili, bo...*)

To nie jest...

(*Senator Jan Żaryn: Jest to przytyk do zdrady, jaka miała miejsce, ponieważ w układzie jałtańskim...*)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę.

Senator Jan Żaryn:

W układzie jałtańskim Wielka Brytania i Stany Zjednoczone ewidentnie zobowiązywały się do pilnowania, żeby wybory w Polsce były wyborami demokratycznymi. W związku z tym Związek Sowiecki zalecił stworzenie sprawdzianu w postaci referendum. Chodziło o sprawdzenie mobilizacji co do fałszerstwa – przyjechali sowieccy doradcy NKWD, którzy przeprowadzili to fałszerstwo referendalne – a także o to, by sprawdzić, jaka będzie reakcja Anglików i Amerykanów na to. Chciano zobaczyć, jaka będzie reakcja po wyborach, też sfalszowanych, które układano aż do stycznia 1947 r.

(*Senator Barbara Zdrojewska: Ja nie mam...*)

To jest historia, która jest oczywista dla badaczy, natomiast...

(*Głos z sali: To może w inny sposób...*)

Można ewentualnie inaczej to zapisać.

(*Senator Barbara Zdrojewska: Jeśli można, Panie Senatorze... Ja uważam, że czasami lepiej coś napisać wprost niż w taki jakiś zawołany sposób, czyli że „sprawdzano wytrzymałość Zachodu”...*)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pani Senator, może lepiej byłoby – bo mamy przed sobą tekst, nad którym pracujemy – gdyby pani konkretnie propozycje przedstawiała, jeżeli oczywiście jest taka możliwość. Wtedy byśmy mieli jasność co do tego, nad czym pracujemy. Teraz to jest takie ogólne zastanawianie się...

(*Senator Barbara Zdrojewska: Dobrze. To jeszcze przez chwilę pomyślę i przedstawię...*)

Jeżeli chodzi o ten akapit, to, jak rozumiem, nie ma propozycji, żeby coś wykreślić, zmienić, dodać. Tak? Chodzi oczywiście o tę „wytrzymałość Zachodu”. Czy takie sformułowanie...

(*Senator Barbara Zdrojewska: Ja tylko zgłosiłam uwagę, że ja bym to ujęła inaczej. Zastanowię się, może coś wymyślę. Dziękuję bardzo.*)

Dobrze. Dziękuję.

Czy ktoś z państwa...

Pan senator Jerzy Czerwiński, bardzo proszę.

Senator Jerzy Czerwiński:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja mam kilka uwag czy też poprawek bardziej takich stylistycznych niż dotyczących treści. Pierwsza kwestia dotyczy tego, żeby konsekwentnie pisać o prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej jako funkcji od dużej litery. Tu raz to jest od małej, raz od dużej. Myślę, że powinno być od dużej, ale to już pozostawiam do oceny pani legislator. To pierwsza kwestia.

Druga uwaga związana jest z tym cudzysłowem, z tym sformulowaniem: „arystokratyczny” Senat. On chyba rzeczywiście był arystokratyczny, wobec tego być może lepsza byłaby tutaj także inna składnia, a mianowicie taka: do historii Rady Królewskiej i Senatu arystokratycznego. Prawda? To zależy od oceny wnioskodawcy.

Następna uwaga, akapit czwarty zaczynający się słowami: „Nic zatem dziwnego, że w III Rzeczypospolitej”. Otóż on jest troszeczkę niejasny pod względem... My wiemy, o co chodzi, ale osoba, która nie wie, może mieć problemy z interpretacją tego tekstu. Ja bym proponował, żeby, po pierwsze, nie pisać o kontraktowych wyborach, a zaraz potem o tym, że one były w pełni demokratyczne. Zrobiłbym to w ten sposób: nic zatem dziwnego, że w III Rzeczypospolitej Polskiej Senat został wprowadzony do ustroju państwa już w pierwszych wyborach z 4 czerwca 1989 r.; były one wolne jedynie do tej Izby, wygrał je obóz „Solidarności”, zdobywając 99 mandatów na 100. W ten sposób intencja będzie oddana i nie będziemy tutaj mieszać tego kontraktu z wolnością. I to właściwie wszystko.

A, jeszcze jedna kwestia, też natury stylistycznej. Raz mówimy „II Rzeczpospolita” albo „III Rzeczpospolita”, a drugi raz „II Rzeczpospolita Polska” albo „III Rzeczpospolita Polska”. No, raczej się stosuje skrót, mówi się „II Rzeczpospolita” albo „III Rzeczpospolita”. Proponowałbym więc wyrazu „Polska” czy „Polskiej” w tej zbitce z liczebnikiem nie dodawać po prostu, konsekwentnie w całym tekście.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, mamy zgłoszone propozycje poprawek. Ta ostatnia dotyczy akapitu czwartego.

(*Senator Jan Żaryn: Można?*)

Tak, proszę o ustosunkowanie się pana senatora... Mamy mało czasu, bo następne posiedzenie mamy o godzinie 8.30. Dlatego już teraz bardzo proszę o ocenę tego.

Senator Jan Żaryn:

Ja bardzo krótko. Zdecydowanie zgadzam się na skreślenie wyrazu „Polska” przy wyrazach „II Rzeczpospolita” i „III Rzeczpospolita”, natomiast jeśli chodzi o pozostałe sformułowania, tobym się jednak troszkę poupierał. „Arystokratyczny” Senat, o którym tutaj jest mowa, był wynikiem tego, o czym powiedziałem we wstępie, to znaczy ustroju arystokratycznego... W I Rzeczypospolitej nie było arystokracji tytularnej, ponieważ była równość szlachecka. W związku z tym nieistotne jest, czy, powiedzmy, Radziwiłłowie lub Czartoryscy w XVIII w. mieli tytuły

książęce, czy nie. Oni mieli je poza granicami Polski, natomiast byli senatorami równymi szlachcie zagrodowej z Podlasia. W związku z tym ten cudzysłów...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja mówię oczywiście o stronie prawnej, a nie praktycznej. Wiadomo, że dzisiaj osoba dużo bogatsza ma teoretycznie większe możliwości funkcjonowania w świecie niż biedak, ale ten biedak i osoba dużo bogatsza są równi wobec prawa. To jest formułowanie odnoszące się do tego, o czym powiedziałem, czyli do ustroju arystokratycznego jako jednej z 3 form ustrojowych, które wówczas panowały w doktrynie prawnoustrojowej w I Rzeczypospolitej.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, z tego, co właśnie zostało przedstawione, powiedziane, wynika, że formalnie została zgłoszona tylko ta poprawka, którą przygotowała i zaproponowała pani mecenas – ta poprawka na pewno została zgłoszona. Jeżeli...

(Głos z sali: Pan Borowski też zgłosił poprawkę.)

Pan Borowski, oczywiście. Chodziło o dopisanie kolejnych nazwisk.

(Senator Jan Żaryn: Ja mam, przepraszam...)

Jeszcze pan senator miał wyszukać...

Senator Jan Żaryn:

Tak, tak. Dorota Kłuszyńska... Ja od początku jestem za tym. Nie mogę niestety teraz zajrzeć do komputera, więc nie umiem teraz powiedzieć, w których kadencjach ona brała udział w pracach Senatu. Wydaje mi się, że była z BBWR bądź z PPS... Nie dopisywałbym jej przynależności. Na pewno lewicowa... To jest osoba, o której warto powiedzieć. No, niestety zepsuł mi się iPad, a nie umiem z pamięci wskazać...

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze. Przyjmujemy na podstawie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...informacji pana senatora Żaryna...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze. W takim razie mamy te poprawki.

(Głos z sali: Kolega Pocięj jeszcze coś chciałby...)

A czy pani senator Barbara Zdrojewska ma jeszcze, poza tymi, o których mówiła... Bo pani się głośno zastanawiała nad niektórymi sformułowaniami. Czy pani oficjalnie zgłasza jakieś poprawki?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator Pocięj, bardzo proszę. I proszę o krótką wypowiedź, Panie Senatorze, bo już 8.30, chyba że...

Senator Aleksander Pocięj:

Obiecuję, że będzie bardzo krótka.

Mamy tutaj sformułowanie, a propos Władysława Grabskiego, następujące: „były premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej”. On był premierem w roku 1920

i roku 1925, więc może napiszmy tu: dwukrotny premier rządu. No bo był...

(Senator Zbigniew Cichoń: Do momentu wyboru do Senatu był premierem, raz był...)

Nie, nie. Mówimy o Senacie pomiędzy dwoma wojnami, a nie o Senacie do 1922 r. Wydaje mi się, że logiczniejsze byłoby napisać tu „dwukrotny premier rządu”, a nie tylko „były premier”. Bo on potem, 3 lata później, był jeszcze raz premierem.

(Głos z sali: Który to akapit?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Jan Żaryn: W latach 1922–1939...)

Tak. No to może był... To kiedy był byłym?

(Senator Jan Żaryn: No, na pewno w 1939 r.)

No, dobrze.

(Senator Zbigniew Cichoń: Przed pierwszym wyborem do Senatu...)

(Senator Jan Żaryn: Nie, przed pierwszym to był...)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Kto jeszcze chciałby zgłosić jakieś poprawki?

Pani Senator, czy pani zgłasza poprawki? Proszę.

Senator Barbara Zdrojewska:

Nie wiem, czy jeśli chodzi o te pięcioprzymiotnikowe wybory, to państwo się zgadzacie z tym, żeby to rozwinąć, czy nie, czyli zostawić to tak, jak jest. Bo jeżeli ma to mieć walor edukacyjny, to warto by wskazać, na czym polegały.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Myślę, że można to zostawić. Jeżeli ktoś takiej wiedzy historycznej czy prawniczej nie posiada, to wystarczy, że wejdzie w Wikipedię czy w Google, wpisze hasło „pięcioprzymiotnikowe wybory” i od razu informację może uzyskać. Tak mi się wydaje.

(Senator Barbara Zdrojewska: Dobrze.)

Ale jeżeli pani to proponuje, to oczywiście będziemy głosować nad taką poprawką.

Ktoś jeszcze chciałby się wypowiedzieć?

(Senator Zbigniew Cichoń: Można słowo?)

Bardzo proszę, ale krótko. Dobrze?

(Senator Zbigniew Cichoń: Tak jest.)

Senator Zbigniew Cichoń:

Proszę państwa, wydaje mi się, że pan senator Pocięj słusznie zwrócił uwagę, iż warto byłoby, jeśli chodzi o Władysława Grabskiego, napisać, że to był dwukrotny premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Bo tu mówimy o latach 1922–1939.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Jest zgoda?

(Senator Jan Żaryn: Prawdą jest, że 2 razy był premierem.)

Dobrze. W takim razie, jeżeli nie ma głosów sprzeciwu, wprowadzamy taką poprawkę.

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

Pani Mecenas, czy pani ma spis tych wszystkich poprawek?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Wydaje mi się, że tak, ale może jeszcze raz po kolei, żeby...)

Dobrze. To proszę o odczytanie wszystkich, tak żebyśmy żadnej nie pominęli.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Dobrze. Pierwsza to byłaby poprawka pana senatora Borowskiego – chodzi o uzupełnienie katalogu nazwisk wybitnych senatorów.

Druga poprawka...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To za chwilę, za chwilę. Druga poprawka dotyczy zmiany sformułowania odnoszącego się do Władysława Grabskiego – chodzi o wyrazy „dwukrotny premier” zamiast wyrazów „były premier”.

Wydaje się, że była jeszcze poprawka pani senator... Chodziłoby o takie brzmienie ostatniego zdania na stronie pierwszej: przez ławy Senatu II Rzeczypospolitej Polskiej przewinęło się ponad 450 parlamentarzystów, spośród których aż 155 poległo, zostało zamordowanych bądź zmarło z wycieńczenia w latach okupacji niemieckiej i sowieckiej. I to byłaby trzecia poprawka.

Była jeszcze poprawka pana senatora, polegająca na skreśleniu wyrazu „Polskiej” wszędzie tam, gdzie pojawiają się wyrazy „II Rzeczypospolitej” lub „III Rzeczypospolitej”. I to by była czwarta poprawka.

Piąta poprawka to poprawka zaproponowana przez Biuro Legislacyjne, dotycząca aktualnej działalności, funkcji Senatu. Wydaje się, że to wszystkie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Jeszcze nazwisko pani senator mieliśmy dopisać.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A czy pan senator Czerwiński pozostaje przy tym, żeby ten akapit trzeci od końca jakoś zmodyfikować?

(Senator Jerzy Czerwiński: To jest sugestia dla autora. Jeśli się zgodzi – dobrze, a jak nie, to ja się nie będę upierał.)

Panie Senatorze Żaryn, Panie Profesorze, czy te wybory kontraktowe...

(Senator Jan Żaryn: Mnie się wydaje, że to przeze mnie zaproponowane sformułowanie jest jasne, tak więc nie jestem miłośnikiem dokonywania tutaj zmian.)

Dobrze, dobrze. Jeszcze kwestia dopisania nazwiska pani senator...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To proszę panią mecenas o poinformowanie, w którym miejscu...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Barbara Zdrojewska: Dorota Kłuszyńska była przewodniczącą Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, feministką, na co zwracam uwagę, i działaczką PSL...)

(Głos z sali: Nie, musiałaś pomylić...)

(Głos z sali: Nie, na pewno nie.)

(Senator Barbara Zdrojewska: Przepraszam, PPS, tak.)

Proszę państwa, proszę o informację, w którym miejscu dopisalibyśmy to i jak ten zapis brzmiałby w całości.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Postaram się odczytać całe zdanie. Przepraszam, już szukam...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: To jest drugi akapit, w którym mamy wymienione osoby...)

To brzmiałoby tak: oprócz niego do wybitniejszych senatorów w latach 1922–1939 należeli m.in. abp Adam Sapieha, metropolita krakowski, abp Józef Teodorowicz, metropolita lwowski obrządku ormiańskiego, czy też narodowcy Stanisław Głąbiński, prawnik i współtwórca konstytucji marcowej, prof. Stanisław Kasznica, rektor Uniwersytetu Poznańskiego, a także Władysław Grabski, dwukrotny premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej, oraz socjaliści Bolesław Limanowski, nestor polskiego socjalizmu niepodległościowego i marszałek senior z 1922 r., Andrzej Strug, wł. Tadeusz Galecki, znany powieściopisarz, i Dorota Kłuszyńska. I tu kropka.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Jan Żaryn: Przewodnicząca TPD, czyli Towarzystwa Przyjaciół Dzieci...)

Dobrze. W takim razie to byłoby tak: i Dorota Kłuszyńska, przewodnicząca Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, mamy jasność co do tego, jakie poprawki wprowadzamy, jak modyfikujemy ten tekst.

Jeżeli nie ma głosów sprzeciwu wobec tych poprawek, proponuję, żebyśmy przystąpili teraz do przegłosowania całego tekstu wraz ze zmianami wynikającymi z tych, jak rozumiem, przyjętych, poprawek. Te poprawki zostały odczytane i mamy jasność, jak ten tekst wraz z poprawkami będzie wyglądał.

W takim razie proponuję głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tekstu projektu uchwały zawartego w druku nr 658 wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek? (14)

(Głos z sali: Jednogłośnie.)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Czy pan senator Jan Żaryn zechce być sprawozdawcą? Jest zgoda komisji...

Dziękuję komisji za to, że to już dwusetne posiedzenie – na początku informowałem, że mamy dzisiaj dwusetne posiedzenie, ale nie wszyscy wtedy byli – odbyło się. Dziękuję.

Zamykam dwusetne posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej.

Kancelaria Senatu
Opracowanie:
Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów
Druk i łamanie:
Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii